

## Wincenty Kołodziej

### PRZEOBRAŻENIA SPOŁECZNO-EKONOMICZNE W KAMIONCE MAŁEJ W LATACH 1945-1989

#### 1. Położenie Kamionki Małej

Wieś Kamionka leży na terenach górzystych w północnej części powiatu limanowskiego z lewej strony rzeki Łososiny, która wpada do Dunajca. Wieś rozciąga się na północ od tej rzeki.

Przez dolną część Kamionki Małej prowadzi droga do Limanowej przez Sowliny, Laskową, Kamionkę Małą, Ujanowice, Łososinę Dolną, Tęgoborze do Nowego Sącza. Droga ta w Łososinie Dolnej łączy się z szosą prowadzącą z Brzeska do Nowego Sącza. W północnym krańcu Kamionki Małej leży najwyższy szczyt „Kobyła” (613 m n.p.m.). Na nim znajduje się cmentarz z pierwszej wojny



światowej. Drugi cmentarz wojskowy również z okresu I wojny światowej znajduje się od strony zachodniej na górze zwanej „Jastrząbką”. Ze zboczy tych gór wypływają 4 potoki górskie i wiele mniejszych, które łączą się w jeden większy potok wpływający do rzeki Łososiny. Klimat zaliczany jest do górskiego. Cechują go silne wahania temperatury, miesiącem najcieplejszym jest lipiec, najzimniejszym luty. Wiosna przychodzi tu zazwyczaj późno, bo w drugiej połowie

marca. Piękny jest okres jesieni, szczególnie wrzesień; zima rozpoczyna się w pierwszej dekadzie listopada. Średnia grubość pokrywy śnieżnej wynosi około 20 cm, w górach dochodzi do 1 m. Najlepsze warunki narciarskie panują w styczniu i lutym.

Wiatry wieją najczęściej z kierunków zachodnich (50% wszystkich wiatrów), większość dni jest wietrznych. Czasami dociera tu tatrzański „halny”, powodujący w okresie zimowym gwałtowne topnienie śniegów i niszczenie górskiego drzewostanu. Częstym zjawiskiem, zwłaszcza jesienią są mgły, utrudniające komunikację drogową.

Gleba w Kamionce jest mało urodzajna, kamienista i gliniasta, przeważnie IV, V i VI klasy. Sama wieś posiada 1024 ha, ale jest rozdrobniona i rozrzucona po wzgórzach. Flora to przede wszystkim lasy. W drzewostanie przeważa świerk, jodła i buk, rzadziej występuje wiąz, sosna modrzew, jesion i brzoza. W lasach i na polanach i łąkach rośnie wiele roślin prawnie chronionych, jak masowo kwitnące wiosną na halach krokusy, lilia złotogłów, roszciska okrągłolistna, podkolan biały, zimowy jesienny, śnieżycza wiosenna, pewnik siedmiogrodzki, przetacznik górski, paprotnika górski, storczyki. Szczególnie dekoracyjny jest przyozdabiający jesienią hale i polany dziewięciosił bezłodygowy - oset, który urósł do symbolu roślinności tych okolic. Faunę reprezentują liczne zające, lisy, samy, borsuki i dziki, rzadziej można spotkać jelenia, wilka, rysia tchórza czy gronostaja.

Do często spotykanych ptaków należą bażanty łowne, gołębic siniaki, dzięcioły czarne. Wśród ptaków nocnych można czasem spotkać w Kamionce rzadkiego już puchacza, cietrzewia, a i ponoć można tu jeszcze zobaczyć orła. Świat owadów jest reprezentowany przez prawie 3 tys. gatunków motyli i taką samą liczbę chrząszczy. Najpiękniejszym tu motylem jest paż żeglarz, do rzadziej występujących należą podbójka krakuska, maniak strażnik, krasa poziomkówka, wstęgówka jesionka i niepylak mniemozyna. Z ryb żyjących w rzekach i potokach tego regionu pospolite są pstrąg potokowy, lipień, kleń, brzana, świnka i okoń.

Przez wieś doliną koło potoku prowadzi główna droga asfaltowa po której kursuje autobus do Limanowej - 3 razy przez Laskową Górną i 2 razy przez Laskową Dolną.

Kamionka Mała sąsiaduje od zachodu z Laskową, od południa z Jaworzyną, od wschodu z Krosną, od północno-wschodniej strony z Wojakową i Dobrociesem, od północy z Rajbrotem, a od północnego zachodu z Rozdzieleni. Jest to wioska oddalona przeciętnie o 25 km od większych miast takich jak Bochnia, Limanowa, Nowy Sącz, Brzesko.

## 2. Warunki życia mieszkańców wsi po II wojnie światowej.

Po zakończeniu II wojny do organizowania ludowej władzy światowej w Polsce dokonały się przemiany społecznoekonomiczne i polityczne. Do władzy doszli komuniści, którzy zaczęli sprawować władzę jako przedstawiciele robotników i chłopów. Nowo powstałe państwo uzyskało nazwę Polski Ludowej. Za początek Polski Ludowej powszechnie uważa się 22 lipca 1944 roku - dzień ogłoszenia Manifestu Lipcowego przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, który został powołany dwa dni wcześniej w Moskwie.

Nowe władze po ustąpieniu w styczniu 1945 roku wojsk radzieckich z powiatu limanowskiego przystąpiły do organizowania ludowej władzy na wyzwolonym obszarze. Działający wówczas Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczął wdrażać zapowiedziane w Manifestie reformy.

W Laskowej przejęto tamtejszy dwór i rozparcelowano ziemię wśród miejscowych chłopów. W Kamionce Małej własności dworskiej nie było, więc reforma rolna wsi tej nie dotyczyła. Jednak miejscowa ludność ściśle powiązana politycznie z rządem londyńskim i oddziałami AK z wielką nieufnością odnosiła się do nowych władz. Przeprowadzana i głoszona przez podziemie informacja, iż kraj znalazł się pod okupacją sowiecką i będzie „urządzany na wzór radziecki” znalazła uznanie i poparcie mieszkańców wsi jak i regionu. Obawiano się „kołchozów”, o które wypytywano stacjonujących we wsi żołnierzy i z wielką troską i uwagą obserwowano zarówno ich zachowanie jak i wyposażenie. Na terenie wsi wojska te stacjonowały 5 dni i według relacji mieszkańców żołnierze ci pozostawiali po sobie dobre wrażenie jako ludzie prości, biedni i mający jedyny cel: to „napić się wódki” i iść do przodu „na Berlin” i „dobić germańca”. Ci, którzy pędzili „samogon” na terenie wsi starali się go wymieniać z żołnierzami na różne towary „zdobyczne” - kradzione lub rekwirowane w czasie przemarszu wojsk, bądź też na terenie wsi<sup>1</sup>.

Po opuszczeniu wsi przez wojska sowieckie, przystąpiono do utworzenia miejscowych ośrodków władzy. W Laskowej reaktywowano miejscowe władze gminne i powołano posterunek milicji. Napięcie polityczne w terenie nieco opadło. Dalsze ustabilizowanie sytuacji nastąpiło, gdy w czerwcu 1945 roku w wyniku porozu-



Rodzina Stachów z Cechówki wraz z sąsiadami w Kamionce Małej. Rok 1939. Zb autora.

<sup>1</sup> Relacje mieszkańców wsi.

mienia przedstawicieli Rządu Tymczasowego z niektórymi działaczami politycznymi z kraju i emigracji powstał Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, którego premierem został Edward Osóbka-Morawski, a funkcję wicepremierów objęli Władysław Gomułka i Stanisław Mikołajczyk, emigracyjny działacz Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Zarówno powiat limanowski jak gmina Laskowa i wieś Kamionka Mała ucierpiały z powodu wojny. Dość, iż te tereny zaliczane były przed wojną do terenów o wielkiej biedzie, to wojna ją jeszcze pogłębiła. Mieszkańcy tych terenów byli po prostu przyzwyczajeni do biedy. Duże bezrobocie, przeludniona wieś to cechy które charakterystyczne były dla tych terenów. Ludzie po zakończonej wojnie jednak oczekiwali zmian. Tym bardziej iż nowo tworząca się władza zapowiadała głębokie reformy społeczno-ekonomiczne. Dlatego nowo utworzone władze na terenie limanowszczyzny rozpoczęły akcję rekrutacyjną do tworzącego się aparatu administracyjnego oraz milicji, która miała zastąpić dotychczasową policję, która decyzję władz centralnych została rozwiązana. Nowo utworzony aparat przemocy miał stać na straży nowych porządków które powstawały z inicjatywy powstającej władzy. Często byli partyzanci zasilali szeregi milicji i korpusu bezpieczeństwa wewnętrznego znajdując tam pracę i stabilizację. Brak ziemi i przeludnione wsie stały się terenem gdzie nowo utworzona władza rozpoczęła agitację przesiedleńczą na tzw. Ziemie Odzyskane. Były to nowo pozyskane tereny przez Polskę, z których została wysiedlona ludność niemiecka. Wielu mieszkańców z limanowszczyzny wzięło udział w tej akcji pragnąc poprawić swe warunki mieszkaniowe jak i objąć w posiadanie



Zabudowania gospodarcze w Szybowicach  
St. Kołodzieja. Ze zbiorów autora pracy.

opuszczone przez Niemców gospodarstwa. Z Kamionki Małej gospodarzem, który zdecydował się opuścić swoje dotychczasowe gospodarstwo na „Górczynie” był Stanisław Kołodziej.

Swoje gospodarstwo o wielkości 25 morg wraz z zabudowaniami mieszkalnymi, stajnią i stodołą, które zbudowane były z drewna i kryte słomą przekazał siostrze żony Rozalii i jej bratu Cyprianowi Zelek. Z żoną Małgorzatą i czteroletnim synem i bratem żony Józefem Zelkiem opuścił gospodarstwo w Kamionce Małej i zamieszkał w Szybowicach w powiecie Pródnik w województwie opolskim. Objął tam gospodarstwo o pow. 9 ha w pełni nowoczesne. Budynek mieszkalny I piętrowy składający się z 6 pokoi połączony był długim korytarzem z dwoma stajniami. Z korytarza było wejście do hydroforni, składu opału i stajen. Jedna przeznaczona była dla koni a druga dla bydła i świń. W staj-

niach była woda i żłoby kamienne a obornik usuwany był maszynowo. Gnojownia obudowana była wysokim murem. Zarówno budynek mieszkalny jak i stajnie i stodoła zbudowane były z cegły, kryte dachówką, skanalizowane, bieżącą wodą (hydrofor]. Całe gospodarstwo wyposażone było zarówno w inwentarz, jak i maszyny rolnicze. Dotychczasowi mieszkańcy tego gospodarstwa decyzją miejscowych władz zostali wysiedleni do Niemiec zabierając z sobą tylko podręczny bagaż. Zresztą i ten bagaż został im skonfiskowany przez wojska radzieckie na stacji w Prudniku. Do Szybowic przybywali osadnicy z kieleckiego, limanowskiego. W większości opuszczone gospodarstwa obejmowała ludność napływająca z terenów wschodnich z okolic Stanisławowa i Żytomierza, skąd została wysiedlona przez władze republiki ukraińskiej. Sąsiedzi St. Kołodzieja w Szybowicach, którzy przyjechali ze wschodu obejmowali gospodarstwa bez obciążenia finansowego jako rekompensatę za pozostawione tam własne mienie. Jednak z wielką rezerwą odnosili się do przejmowanego od Niemców mienia. Twierdzili iż i tak wcześniej czy później nowo tworzona władza odbierze przekazane osadnikom gospodarstwa rolne i w to miejsce utworzy kołchozy i sowchozy.

Na terenie wsi pozostało kilku Niemców, którzy zdecydowali się pozostać w swoich gospodarstwach, które uprawiali i byli wzorowymi gospodarzami na terenie wsi.

Warunkiem jednak objęcia gospodarstwa przez St. Kołodzieja było zobowiązanie spłaty wartości oszacowanego gospodarstwa w rozłożonych na kilkanaście lat w ratach z możliwością ich umorzenia<sup>2</sup>. Jednak obawa przed nieznanym światem, troska o swe gospodarstwo, a także strach przed zmianami, jakie nastąpią, spowodowały, iż z Kamionki nikt inny prócz St. Kołodzieja nie zdecydował się na opuszczenie swojej wioski. Ludzie w spokoju, ale z obawą obserwowali dokonujące się wokół zmiany, jakie wprowadzała nowa władza.

W lipcu 1945 roku podpisano na konferencji w Poczdamie pod Berlinem układ, na mocy którego ustalono przebieg zachodnich i północnych granic Polski. Do 1947 roku komuniści starali się umacniać swą władzę i budować zarówno zaplecze polityczne, jak i aparat przemocy. Rozpoczęto walkę z podziemiem politycznym i zbrojnym. Także przystąpiono do wyeliminowania z życia politycznego jedynej



Córki Jana Kempy z Kamionki.  
Lata 50. XX wieku.  
Ze zbiorów autora

<sup>2</sup> Z materiałów archiwalnych autora.

legalnej siły opozycyjnej, jaką było PSL, założone w 1945 roku i kierowane przez Stanisława Mikołajczyka<sup>3</sup>. Prowadzona na szeroką skalę propaganda na rzecz Polski Ludowej i represje poprzez aresztowanie miejscowych działaczy politycznych i oświatowych doprowadziły do tego, że zarówno słynne 3 x tak w 1946 roku, jak i sfałszowane wybory w styczniu 1947 roku do Sejmu Ustawodawczego „wygrali” komuniści, których poparła PPS, SL, SD. W kraju przystąpiono do jego odbudowy. Szczególne znaczenie miał przy tej odbudowie Plan 3-letni (1947-1949), dalsze zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, prowadzona dalej reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu. Podstawowym zadaniem planu trzyletniego było uzyskanie szybkiej poprawy położenia materialnego ludności i z tego, zatem punktu widzenia należy rozpatrywać jego wyniki.

Według oceny ekonomistów w okresie planu 3-letniego nastąpił wzrost produkcji rolnej oraz stopniowy wzrost cen produktów rolnych. Spowodowało to nieznaczny wzrost dochodów wsi w porównaniu z okresem okupacji. Ponadto odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych wchłaniała znajdującą się na terenach wiejskich wolną siłę roboczą co też przyczyniało się do ożywienia gospodarczego. Przed młodymi ludźmi otworzyły się perspektywy pracy i awansu społecznego.

Wszystkie te zmiany z uwagą były śledzone na terenie Kamionki Małej przez mieszkańców i komentowane po niedzielnej sumie pod kościołem. Tylko bardziej odważni i aktywni młodzi chłopcy zaczęli opuszczać wieś w poszukiwaniu pracy. Aby z Kamionki Małej dostać się do pobliskiego miasta: Limanowej, Bochni, Nowego Sącza należało piechotą przejść 18-30 km, następnie posiadać niezbędne środki finansowe na opłatę dalszej podróży, wynajmu mieszkania i znalezienia sobie ewentualnej pracy. Tym bardziej podróż ta była utrudniona iż większość jej mieszkańców była analfabetami lub półanalfabetami, gdyż mimo istniejącej szkoły często rodzice swe dzieci „gdy spadł pierwszy śnieg” do szkoły nie posyłali ze względu na brak butów i ubrania. Według relacji mieszkańców życie na wsi nie uległo w zasadzie żadnej zmianie, było „takie jak poprzednio”, gdzie trzeba było orać krowami, wołami, zboże młócić cepami, mleć na żarnach lub w kieratach, zboże kosić bądź sierpami lub ewentualnie kosą. Gdy nadchodziła wiosna znowu spoglądało się do „sąsieków” czy aby nie zabraknie zboża na mąkę<sup>5</sup>.

W roku 1948 w kraju nastąpił zwrot polityczny. Nastąpił okres tzw. „stalinizacji” tj. okres budowy socjalizmu na wzór radziecki. Z życia politycznego dokonano eliminacji idei tzw. polskiej drogi do socjalizmu. Władysław Gomułka ówczesny I sekretarz PPR został aresztowany, dokonano połączenia wszystkich działających

<sup>3</sup> *Krótką historią Polski Ludowej*, <http://www.komunizm.px.pl/historia.prl.htm>. s.1 z 3.

<sup>4</sup> Relacje mieszkańców wsi,

<sup>5</sup> Relacje mieszkańców wsi

organizacji młodzieżowych w lipcu 1948 roku w Związek Młodzieży Polskiej. W grudniu 1948 roku powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza ze zjednoczenia PPR i PPS. Natomiast w roku następnym 1949 powstało Zjednoczone Stronnictwo Ludowe utworzone z połączenia Stronnictwa Ludowego z resztkami PSL oraz Centralna Rada Związków Zawodowych, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację. Natomiast w 1950 roku część działaczy chadeckich wstąpiła do Stronnictwa Demokratycznego.

Przystąpiono do opracowywania planów uprzemysłowienia kraju. Opracowano plan 6-letni, Jego autorem był Hilary Minc, który jego założenia przedstawił 15 lipca 1950 roku na plenum KC PZPR, a ustawa o planie 6-cio letnim została przyjęta 21 lipca 1950 roku. Stawiała ona jako naczelne zadanie okresu do 1955 r. zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce. W rozumieniu ustawy oznaczało to:

1. Znaczne podniesienie poziomu sił wytwórczych, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji środków wytwórczych.
2. Okiełznanie i ograniczenie elementów kapitalistycznych w tych dziedzinach naszej gospodarki, w których one jeszcze występują, oraz dalsze ich stopniowe wypieranie, a następnie i likwidowanie jako klasy,
3. Dobrowolne przekształcenie poważnej części gospodarstw małorolnych i średniorolnych w gospodarstwa zespołowe - socjalistyczne spółdzielnie produkcyjne i zamykanie przez to źródeł kapitalizmu.
4. Oparte na zasadach socjalistycznej solidarności i wzajemnej pomocy pogłębienie i zacieśnienie wzajemnych stosunków ekonomicznych i współpracy gospodarczej, prowadzące do jak najszerszego rozwoju sił wytwórczych na bazie planów gospodarczych Polski, ZSRR i krajów demokracji ludowej.
5. Znaczny wzrost dobrobytu materialnego, polepszenie warunków życiowych i podniesienie kultury i aktywności mas pracujących<sup>6</sup>

Plan rozwoju kraju miał przekształcić Polskę z kraju rolniczego na kraj rolniczo-przemysłowy, a w perspektywie przemysłowy. Rozpoczęto rozbudowywać głównie przemysł ciężki, zbrojeniowy, maszynowy, energetyczny. Wymagała tego ówczesna sytuacja polityczna., ponieważ rozpoczął się okres tzw. „zimnej wojny”. Pragnąc zrealizować swój program komuniści musieli zdobyć niezbędne środki finansowe na realizację powyższych celów. Budowa nowych gałęzi przemysłu wymagało od władz nie tylko zdobycia środków finansowych, lecz także i żywności. Dlatego uważano, że droga tzw. „radziecka” odbudowy kraju jest najlepsza. Przystąpiono do kolektywizacji rolnictwa i wprowadzenia obowiązkowych dostaw żywności ze wsi dla miasta. Program ten miał dwa cele: pierwszy uzyskać od rolników żywność, a w drugiej kolejności zmusić ich do wstąpienia do tworzonych

<sup>6</sup> *Plan sześcioletni*, Warszawa 1950. s. 92.



Młodzież z Kamionki Małej podczas dożynek w dniu 30 VIII 1950 roku.  
Ze zbiorów autora

„kołchozów”<sup>7</sup>. Sprawdziły się, więc najczarniejsze scenariusze z okresu wcześniejszego opracowane przez podziemne władze okresu okupacyjnego. Na wsi zaczął się okres biernego oporu i stanowcza odmowa przystąpienia chłopów do spółdzielni produkcyjnych. Tam gdzie przeprowadzono reformę rolną, wcześniejsze akty uwłaszczeniowe unieważniono i rozparcelowaną ziemię połączono w spółdzielnie produkcyjne. Tak uczyniono w Laskowej. Trudniejsza była sprawa z gospodarstwami rol-

nymi, które były własnością chłopów od wielu pokoleń. Nikt dobrowolnie nie chciał przekazać ziemi na rzecz spółdzielni, a prowadzona agitacja na wsi nie przynosiła skutków.

Na Ziemiach Odzyskanych władze miały sprawę o wiele łatwiejszą niż na ziemiach rdzennie polskich. Tutaj unieważnienie aktów nadania ziemi zastało szybko przeprowadzone. Jednak, mimo iż zabrano do spółdzielni zarówno ziemię, sprzęt rolniczy, gospodarczy, bydło, świnie to ludność jednak odmówiła pracy na rzecz, spółdzielni. Chłopi zaczęli organizować opór, tworzyć organizacje o charakterze politycznym. Wzmocniony aparat bezpieczeństwa rozpoczął represyjną działalność. Sprzyjała tej działalności represyjnej teza „o zaostreniu się walki klas”. Rozpoczęły się masowe aresztowania działaczy okresu międzywojennego i wojny, generałów i oficerów Wojska Polskiego, byłych żołnierzy Armii Krajowej. Wzmogły się również ataki na Kościół i duchowieństwo. Nastąpiło internowanie prymasa Stefana Wyszyńskiego. Nastąpiło także zaostrenie kursu politycznego wobec tzw. „polskich komunistów”.

W roku 1951 nastąpiła uwięzienie Władysława Gomułki<sup>8</sup>. Prowadzona nowa polityka rolna dotknęła także rolników i osadników z powiatu limanowskiego na Ziemiach Odzyskanych. Stanisław Kołodziej prowadzący swe gospodarstwo w Szybowicach, został za opór w przystąpieniu do spółdzielni produkcyjnej i przynależność do Krajowej Armii Podziemnej aresztowany. W wyniku przeprowadzonego masowego aresztowania mieszkańców wsi i jej przeszukiwania przez Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego znaleziono na terenie wsi maszynę do pisania, na której zdaniem Sądu drukowano ulotki antypaństwowe, Powołana organizacja o nazwie Krajowa Armia Podziemna miała prowadzić współpracę

<sup>7</sup> www.komunizm..., op.cit., s. 3.

<sup>8</sup> Ibidem



z ośrodkiem wywiadowczym USA w Monachium oraz prowadzić działalność antypaństwową. na swym terenie. Wojskowy Sąd Rejonowy w Opolu, na sesji wyjazdowej w Strzelcach Opolskich w składzie: Przewodniczący por. Laska Henryk, Ławnicy kpr. Stachurski Zdzisław, strzelec Malinowski Stanisław z J.W.1708 w Prudniku w obecności podprokuratora wojskowego Prokuratury Rejonowej w Opolu por. Bialska Zdzisława oraz obrońcy z urzędu mgr Pietronia Waclawa, na jawnej rozprawie rozpoznał toczącą się sprawę. Zapadły wyroki sądu wojskowego. Przywódcę organizacji Władysława Biernata skazano na karę śmierci i wyrok wykonano. Jan Krech został skazany na karę dożywotniego więzienia, a Emil Stojanowski na 15 lat więzienia. W mieszkaniu Stanisława Kołodzieja znaleziono poszukiwaną maszynę do pisania i na liście KAP znajdowało się nazwisko oskarżonego. Dlatego decyzją sądu wojskowego w Opolu został skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 3 lata i przepadek mienia. Przez okres od 1951

do 1955 roku przebywał w więzieniu i pracował jako więzień w kamieniołomach w Strzelcach Opolskich, a następnie w kopalni węgla kamiennego „Knurów”. W domu pozostawił żonę bez środków do życia i czworo małoletnich dzieci. Dobrze do 1951 roku prosperujące gospodarstwo rolne zostało przez kolektywizację i aresztowania zrujnowane. W zaistniałej sytuacji Małgorzata Kołodziej postanowiła w 1954 roku opuścić Szybowice i powrócić do swej rodzinnej Kamionki Małej<sup>9</sup>. Z Szybowic do Kamionki Małej prócz podstawowych sprzętów domowych zostały przywiezione także maszyny rolnicze takie jak: silnik spalinowy, maszyna do młócenia zboża wraz z wiatrakiem, śrutownik, kosiarka do trawy i zboża, grabarka do siana itp. Były to w zasadzie pierwsze tego typu maszyny rolnicze sprowadzone na teren Kamionki Małej<sup>10</sup>. Rodzina wróciła do wsi gdzie brak było prądu, chałupy przeważnie były kryte słomą (na terenie wsi w roku 1954 było



Zabudowania Jana Stacha z „Górczyna” w latach 60. XX w. Zb. autora



Rok 1954. Mieszkańcy Kamionki na weselu L. Kempy z St. Górniakiem. Ze zbiorów autora

<sup>9</sup> Materiały archiwalne autora pracy.

<sup>10</sup> Relacje mieszkańców wsi.

około 9 domów niekrytych słomą). Powrót do Kamionki Małgorzata Kołodziej argumentowała tym, że w jej rodzinnej wsi na terenach górzystych nie będzie kolektywizacji i w dalszym ciągu będzie mogła prowadzić swoje rodzinne gospodarstwo. Stąd zakup i transport wyżej wymienionych narzędzi rolniczych. Było to stanowisko bardzo naiwne, i nie miało uzasadnienia merytorycznego. Kolektywizacja wcześniej czy później i tak dotarłaby do Kamionki Małej, jeśli została by do końca przeprowadzona. Warunki życia w tym powstałym „kołchozie” na tych terenach byłyby o wiele trudniejsze niż w Szybowcach. Tęsknota jednak za stronami rodzinnymi była silniejsza niż względy społeczno-ekonomiczne. Mimo wszystko spółdzielni produkcyjnej w Kamionce Małej nie utworzono, a Małgorzata Kołodziej uprawiała swoje gospodarstwo budując podstawę własnej egzystencji. Pracy tej towarzyszyła ciągła obawa i lęk przed zmianami, które miały nastąpić w przyszłości. Warunki życia i pracy były ciężkie. Bieda była towarzyszem codziennego życia.

Jeszcze w tych latach na terenie Kamionki Małej istniały dymne chaty, które robiły przygnębiające wrażenie na dzieciach uczęszczających do dobrej szkoły w Szybowicach i mających w domu wszystkie zdobycze cywilizacyjne tego okresu. Szkoła w Kamionce Małej mieściła się w 3 budynkach. W starej szkole, krytej blachą uczyły się dzieci klasy od III do V od godz. 8.00 do 12.00, a od godziny 12.00 do 14.00 dzieci klas I do II. Klasy VI do VII uczyły się w dawnej tzw. organistówce przy cmentarzu, budynku składającym się z 2 izb i sieni. Trzecia szkoła znajdowała się w dolnej części Kamionki Małej, gdzie wynajmowano 2 izby u miejscowego gospodarza. W tych szkołach wówczas uczyły trzy nauczycielki: J. Cetnarowska, Wł. Sokołowska i J. Szewczyk, która pochodziła z Kamionki Małej<sup>11</sup>

W roku 1955 w styczniu z więzienia został zwolniony Stanisław Kołodziej i rozpoczął pracę na swoim gospodarstwie. Mimo, iż został zwolniony z więzienia to przez okres prawie 1,5 roku musiał co miesiąc zgłaszać się do rejestracji na posterunku milicji w Ujanowicach. Pobyt w więzieniu, ciężkie przesłuchania, praca w kamieniołomie i kopalni węgla kamiennego nadszarpane zdrowie skazanego. Po powrocie z więzienia długo i ciężko chorował. Zmarł w 1976 roku mając 65 lat<sup>12</sup>. Tak zakończyła się przygoda osadnicza gospodarza Stanisława Kołodzieja z „Górczyna” z Kamionki Małej. Także i pozostali osadnicy z Ziemi Limanowskiej w większości opuścili swe gospodarstwa na Ziemiach Odzyskanych i zamieszkali w Wieliczce, Bochni, Brzesku i Limanowej.

W latach lat 50. XX wieku życie w Kamionce Małej na gospodarstwie było naprawdę według opinii mieszkańców ciężkie. Obowiązkowe dostawy, wysokie

<sup>11</sup> Relacje. Ze zbiorów autora.

<sup>12</sup> Relacja. Ze zbiorów archiwalnych autora,

podatki, brak opieki zdrowotnej powodowały, iż brak było środków na życie nie mówiąc już o modernizacji własnego gospodarstwa. Główne produkty spożywcze tego okresu na gospodarstwie to: chleb, mleko którego wiosną często brakowało ze względu iż w małych gospodarstwach było 2 lub 3 krowy które wiosną były cielne, jajka, mąka którą uzyskiwano mieląc pszenice lub jęczmień w domowych żarnach. Takie posiłki jak: barszcz czerwony z ziemniakami, ziemniaki z słodkim lub kwaśnym mlekiem, kasza ugotowana na wodzie z mąki razowej posypana cukrem i polana mlekiem lub topionym masłem, gotowane karpiele na słodko, makaron z mlekiem, kasza na mleku to codzienne pożywienie mieszkańca wsi tego okresu. Nie było z gospodarstwa czego sprzedać, aby kupić naftę, zapalki, sól, cukier, nic mówiąc już o „omaście” (słonina, smalec, oliwa itp.). Jedyne towary z gospodarstwa, które sprzedawano dla zabezpieczenia bieżących własnych potrzeb w małym wiejskim sklepiku u Kretasa bez ograniczeń - to były jajka. Za jajka kupowano - naftę, zapalki, sól, cukier. Brak ubrania i butów był przyczyną tego, że dzieci zimą często nie chodziły do szkoły. W latach 50. pojawiły się buty gumowe i „pamiętam jak chłopcy i dziewczyny owijały nogę onucami i sypały sieczkę do butów, aby móc chodzić w czasie mrozów do szkoły” wspomina badany<sup>13</sup>. Ogólnie oceniając lata 1951-1956, stwierdzić należy, że nastąpiło wówczas pogorszenie warunków życia ludności wiejskiej. Wynikło to z błędnej polityki ekonomicznej, społecznej i politycznej jaką wówczas prowadziły władze państwowe i partyjne.

Opór społeczny w kraju, narastający kryzys ekonomiczny i polityczny, następnie śmierć Józefa Stalina spowodowały, iż rozpoczęła się krytyka metod rządzenia. W roku 1954 rozwiązano Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Jednak kryzys w dalszym ciągu narastał. Objęcie władzy w Związku Radzieckim przez Nikitę Chruszczowa, zwłaszcza XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego potępił dotychczasowe sposoby sprawowania władzy. Tak zwany kult jednostki przechodził do historii. Demonstracje robotnicze w czerwcu w Poznaniu 1956, następne w październiku dokonały tzw. „październikowego przesilenia”. Na VIII Plenum KC PZPR przeprowadzono krytykę dotychczasowej polityki. Pierwszym sekretarzem KC PZPR wybrano Władysława Gomułkę wypuszczonego w lecie 1956 roku z więzienia. Przyjęto także program częściowej modyfikacji systemu polityczno-ekonomicznego. Ograniczono represje, zrezygnowano z kolektywizacji



Rok 1970. Małgorzata Kołodziej i Dora Faber, obywatelka USA. Zb. autora.

<sup>13</sup> Relacja informatora. Materiały ze zbiorów autora.

wsi, zwiększono swobody obywatelskie, nastąpiła modernizacja zarządzania gospodarką, powołano rady robotnicze. Polska weszła w nową dekadę, która uzyskała nazwę „okresu gomułkowskiego” i tzw. siermiężnego socjalizmu

## 2. Przeobrażenia wsi w latach 1956-1970

Po objęciu władzy przez Władysława Gomułkę w roku 1956 i ograniczeniu represji, na terenie wsi doszło do istotnych zmian zarówno w produkcji, jej kierunkach, a także w sposobie rozwiązywania własnych problemów życiowych. Zaczęły się one przejawiać w zwiększonej aktywności gospodarczej. Brak obawy



Rodzina Stachów z „Górczyna” z sąsiadami.  
Rok 1956. Zb. autora

iz nastąpi kolektywizacja wsi spowodował, iż ludzie poczuli się pewniej na swych gospodarstwach i zaczęli ograniczone prace według ich skromnych możliwości nad ich modernizacją. jednak dalsza dyskryminacja wsi miała miejsce. Zarówno obowiązkowe dostawy, jak i opłaty za opiekę zdrowotną były zburą jej mieszkańców. Opieka zdrowotna była na bardzo niskim poziomie. Ludzie często chorowali na „gruźlicę” z powodu braku zarówno profilaktyki, jak i właściwego odżywiania. Tak np. w Kamionce

Małej głównym dentystą we wsi był gospodarz Jan Stach z „Górczyna”. Często w niedzielę po „sumie” rwał zęby mieszkańcom przy pomocy tzw. „lewarka”. Według opisu uczestników zdarzeń - pacjent przyprowadzał ze sobą pomocnika i przynosił butelkę alkoholu. Alkohol służył jak środek dezynfekujący i znieczulający, Pomocnik natomiast oboma rękami trzymał pacjenta z tyłu za skronie a „Jasiek zakładał lewarek i wrywał zęba”. Po jego usunięciu odbywała się długa dyskusja zarówno o zębie jaki o zachowaniu się pacjenta. Wspominano także najbardziej ekstremalne sytuacje, które miały miejsce podczas zabiegu. Tutaj „Jan” często wychwalał zarówno swoje umiejętności jak i odwagę pacjentów<sup>14</sup>.

Nowym elementem, który znacznie zmienił charakter życia wsi była budowa drogi asfaltowej Nowy Sącz-Ujanowice-Laskowa-Limanowa. Droga ta otwarła Kamionkę Małą na świat.

<sup>14</sup> Relacje mieszkańców wsi. Ze zbiorów archiwalnych autora,

Zaczęły kursować autobusy do Limanowej i Nowego Sącza. Później uruchomiono autobus relacji Ujanowice-Kraków przez Żegocinę. Otwarcie tej drogi ułatwiło mieszkańcom wsi nie tylko możliwości kształcenia się w szkołach średnich w Limanowej i Nowym Sączu, jak i w budującym się przemyśle w miastach.

Pierwszą uczennicą szkoły podstawowej z Kamionki Małej, która po wojnie w 1955 roku podjęła naukę w Technikum Kolejowym w Nowym Sączu była Katarzyna Stach z „Górczyna”. Po ukończeniu 5-letniego technikum wyjechała na Śląsk i podjęła tam pracę w wyuczonym zawodzie. W jej ślady podążyli bracia i siostry, znajdując tam pracę jak i stały pobyt. Na gospodarstwie pozostał Witold Stach, który pomału buduje od podstaw i modernizuje swoje gospodarstwo. W roku 1956 kolejny uczeń tej szkoły tj. Wincenty Kołodziej z „Górczyna” ukończył VII klasę szkoły podstawowej i został przez swoją matkę Małgorzatę wysłany autobusem odchodzącym z Żegociny tj. wsi oddalonej od Kamionki Małej o około 4 km do Krakowa do swojej ciotki Weroniki Zelek gdzie zdawał egzamin wstępny do IV Liceum Ogólnokształcącego. Już przy zdawaniu egzaminu uwidoczniły się wówczas istniejące różnice pomiędzy małą szkółką wiejską, a szkołą w Krakowie. Skutki tej krakowskiej edukacji byłyby zapewne mizerne gdyby nie pomoc ciotki Karoliny Zelek. Została ona w październiku 1956 zwolniona z więzienia w Strzelcach Opolskich. Skazana została w 1953 roku wyrokiem sądu wojskowego za działalność polityczną w Krajowej Armii Podziemnej i przynależność do AK. Po wyjściu z więzienia podjęła pracę w Bodzentynie jako nauczycielka i kierowniczka miejscowego internatu szkolnego przy istniejącym tam liceum pedagogicznym. Mając absolutorium UJ na kierunku - pedagogika uczyła młodzież liceum pedagogiki i psychologii. Wówczas zainteresowała się swoim siostrzeńcem, którego z Krakowa przeniosła do



Wycieczka szkolna młodzieży z Kamionki do Krakowa pod opieką nauczycielek Cetnarowskiej i Sokołowskiej w latach 60, w Krakowie na Wawelu. Ze zbiorów autora



Małgorzata Stach z córką Katarzyną z „Górczyna”. Rok 1975. Zb. autora

tworzonego w Bodzentynie Licem Ogólnokształcącego i zajęła się solidnie jego edukacją.

W Kamionce Małej klasy VI i VII mieściły się w budynku byłej „organistówki” tj. budynku, w którym znajdowały się dwa pokoje oddzielone od siebie korytarzem. Klasy te uczyły nauczycielki Panie: J. Cetnarowska i J. Szewczyk. Często były wypadki, iż zarówno klasę VI jak i VII uczyła jedna nauczycielka. Otwierała wówczas drzwi na korytarz i prowadziła równoległe zajęcia w obydwu klasach. Dużo czasu uczniowie spędzali na boisku szkolnym. Był to mały placyk znajdujący się za stodołą i zabudowaniami gospodarczymi miejscowego proboszcza. Graliśmy na nim zapalczywie w dwa ognie. Najlepsze wyniki sportowe w tej dyscyplinie osiągał Władysław Żoła. Po ukończeniu szkoły podstawowej pozostał na gospodarstwie swoich rodziców. Gdy dorósł i założył rodzinę w Kamionce, tak jak wielu jego rówieśników poszukiwał pracy w budującym się przemyśle w Krakowie. Zginął tragicznie w Krakowie potrącony przez samochód.

Ważnym wydarzeniem lat 60. była rocznica związana z obchodami przez państwo polskie „milenium”. Wówczas władze państwowe rzuciły hasło „Tysiąc szkół na tysiąclecie”. Przystąpiono wówczas w Polsce do budowy tzw. „tysiąclatek”. W Kamionce Małej była szkoła z roku 1888 i bardzo borykała się z problemami lokalowymi. Dlatego władze oświatowe podjęły decyzję o budowie szkoły i domu dla nauczyciela. Grunt pod szkołę przekazał miejscowy proboszcz ks. Kuchnicki, który bardzo doceniał problemy edukacji młodzieży w swojej parafii. Dzięki aktywności mieszkańców wsi, władz oświatowych, władz gminy, powstała nie tylko szkoła, lecz także droga przez wieś, która połączyła szkołę z szosą ujanowicką. W dolnej części wsi uruchomiono skup owoców i punkt sprzedaży nawozów sztucznych. Pojawiły się wówczas na wsi w większej ilości radia na baterie oraz silniki spalinowe, które zaczęły wypierać używane do tej pory kieraty<sup>15</sup>.

Wybudowanie nowej szkoły, jej należyte wyposażenie, jak i sprowadzenie lepiej wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, która zamieszkała w domu nauczyciela spowodowały, iż młodzież uzyskała możliwość lepszego przygotowania się do nauki na poziomie średnim. Wielu z tej szansy skorzystało podejmując naukę w Limanowej i Nowym Sączu.

Jednak próby reformowania gospodarki w końcu lat 50. nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Mimo, iż nastąpiło rozwiązanie większości spółdzielni produkcyjnych oraz, rezygnacja z administracyjnego nacisku na uspołecznienie rolnictwa to jednak braki w produkcji rolnej były widoczne na rynku. Dlatego główny nacisk położono na zwiększenie produkcji rolnej. Nie zrezygnowano z administracyjnego wpływania na produkcję rolną. Mimo, iż zwiększono nakłady inwestycyjne na

<sup>15</sup> Relacje mieszkańców wsi.

Szkoła podstawowa w Kamionce Małej wybudowana podczas akcji: Tysiąc szkół na Tysiąclecie.  
Zdjęcie autora



potrzeby rolnictwa i utworzono Fundusz Rozwoju Rolnictwa, którego środki miały służyć kupowaniu traktorów, zestawów maszyn towarzyszących i innych potrzebnych rolnictwu maszyn to jednak gospodarka rolna ponownie została zepchnięta na plan dalszy. Tworzone kółka rolnicze miały stać się masową i powszechną organizacją rolników. Jednak roli swej nie spełniały. Przyczyna tkwiła w trudnej sytuacji ekonomicznej, w jakiej znajdowali się miejscowi rolnicy oraz w ich świadomości, obawach i lękach. Nie dowierzali w dalszym ciągu tej nowej władzy, gdyż ta poprzez prowadzoną wcześniej intensywną kolektywizację straciła zaufanie w środowisku wiejskim. Pozostała daleko idąca nieufność do władzy tzw. ludowej, kompromitacja wszelkiego sposobu wspólnego gospodarowania, wręcz wszelkiej formy spółdzielczości. Mimo usilnych zabiegów zarówno propagandowych jak i finansowych czy też organizacyjnych nie potrafiono przełamać niechęci w środowisku wiejskim do pojawiających się nowych form wspólnego gospodarowania. Nawet wprowadzona kontraktacja, zmniejszona ilość obowiązkowych dostaw, wprowadzenie doradztwa ze strony agronomów nie pobudziły rozwoju rolnictwa w takim zakresie, w jakim spodziewały się władze państwowe. Zresztą ciężka praca ręczna na swoim małym często karłowatym gospodarstwie nie była rekompensowana należytyimi cenami za wyprodukowany produkt odstawiany do punktu skupu. Spadek tempa wzrostu dochodu narodowego, stagnacja płac realnych, zaostrzenie stosunków politycznych z Kościołem z okazji obchodów milenium chrześcijaństwa w Polsce, a także orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich w sprawie pojednania obu narodów, wytworzyło atmosferę niezadowolenia z polityki społecznej i kulturalnej władz. Aby częściowo rozładować pojawiające się braki żywnościowe na rynku w roku 1966 ponownie powrócono do administracyjnego zarządzania rolnictwem. Rada Ministrów podjęła uchwałę o ochronie użytków rolnych, ograniczając przejmowanie ich na ciek pozarolnicze oraz ustanowiła obowiązek właściwego wykorzystania ziemi. Zmuszano też rolników do obowiązkowego wykupywania określonego przez agronoma limitu nawozów

sztucznych, środków do zwalczania chwastów, stonki itd. Wprowadzono tzw. agrominimum - był to ustalony odrębnie dla każdej wsi zestaw obowiązujących wszystkich rolników metod postępowania oraz czynności agrotechnicznych i zootechnicznych, które miały przyczynić się do zwiększenia produkcji na rynek krajowy. Prawo umożliwiało przejmowanie przez państwo ziemi należącej do gospodarstw podupadłych, ci zaś rolnicy, którzy nie podporządkowywali się zarządzeniom mogli być karani przejęciem ziemi. Niedostateczna krajowa produkcja rolna skłaniała coraz częściej do formalnego traktowania kontraktacji. Umowy często podpisywano bezpośrednio przed dostawą produktów, a miejscowe władze były z takiego obrotu sprawy bardzo zadowolone, ponieważ wypełniały nałożone na nie limity dostaw. W tych warunkach kontraktacja stawała się szczególną formą skupu, na warunkach korzystniejszych dla rolnika. W tej sytuacji państwo traciło możliwość wpływu na kierunki rozwoju rolnictwa, a kontraktacje stawały się fikcją. Z drugiej strony w okresie urodzajów owoców i warzyw, często wcześniejsze podpisane kontraktacje pomiędzy rolnikami, a przedsiębiorstwami nie były przestrzegane. Przedsiębiorstwa bez żadnych ograniczeń i konsekwencji prawnych zmieniały ceny skupu, warunki dostaw. Wszystko to powodowało u rolnika brak poczucia stabilizacji. Mimo tych zabiegów w dalszym ciągu wie. się nie aktywizowała społecznie i nie rozbudowywała. Rolnicy z wielkim trudem wiązali koniec z końcem, a na wsi jeszcze w tych latach w Kamionce Małej często brak było środków na zaspokojenie podstawowych potrzeb takich jak: nafta, cukier, obuwie. Jeszcze w tym okresie czasu dzieci wiosną i jesienią w Kamionce Małej do szkoły chodziły na bosaka. Tak samo widok kobiet idących do kościoła z butami w ręku był zjawiskiem bardzo częstym. Podczas zimy młodzież w dalszym ciągu do szkoły chodziła w „gumiakach”. W połowie lat 60. na terenie wsi pojawiły się tenisówki i trampki, które cenowo były dostępne i złagodziły istniejący problem braku obuwia letniego. Szybka industrializacja powodowała znaczny odpływ ludności w wieku produkcyjnym ze wsi do miast. Pozostawali na wsi ludzie starsi, lub mniej aktywni społecznie, którzy bali się miasta i w sposób tradycyjny prowadzili z rodzicami swe gospodarstwa. Maszyny rolnicze w dalszym ciągu dla przeciętnego rolnika były nie dostępne i praca jak za dawnych czasów opierała się na pracy rąk. W pracach rolnych wykorzystywano w dalszym ciągu krowy i woły, a kosa w dalszym ciągu stanowiła ważne narzędzie pracy przy zbiorze traw, koniczyny czy też w okresie letnim - zbóż. Budownictwo było w zastoju. Brak środków finansowych na modernizację swych domostw i zabudowań gospodarczych, trudności w pozyskiwaniu zarówno kredytów jak i przydziałów na materiały budowlane powodowały, iż na terenie wsi wówczas niczego nowego nie budowano. Jeszcze w latach 60. XX wieku w Kamionce Małej były gospodarstwa rolne, które po oddaniu obowiązkowych dostaw państwu na wiosnę przeżywały kłopoty z wyżywieniem swej



rodziny. Mimo tych trudności życie wolno, ale systematycznie ulegało poprawie. Dzieci zatrudnione w przemyśle udzielały pomocy swym rodzicom na wsi przywożąc nowe artykuły przemysłowe jak np. radia tranzystorowe, parowniki, odzież, obuwie itp. W zamian zabierali z sobą artykuły żywnościowe do miasta. W marcu 1968 roku rozbito studenckie demonstracje w Warszawie i Krakowie, które występowały przeciwko cenzurze i tłumieniu demokracji. Prowadzona polityka nie znajdowała uznania w społeczeństwie. Społeczeństwo niezadowolone z materialnych warunków egzystencji nie było skłonne do dalszych wyrzeczeń, wzrostu wydajności pracy i jakości pracy. Polska znalazła się w przededniu kolejnego kryzysu politycznego, który nastąpił w grudniu 1970 roku. Wystąpienia robotników na Wybrzeżu doprowadziły do ustąpienia Władysława Gomułki. Na VII Plenum KC PZPR funkcję I sekretarza KC objął Edward Gierk. Wówczas sformułowano nową politykę społeczno-ekonomiczną tzw. strategię przyspieszonego rozwoju gospodarczego i społecznego Polski, zakładając utrzymanie szybkiego wzrostu gospodarczego i społecznego Polski i jednoczesną poprawę materialnych i kulturowych warunków życia społeczeństwa<sup>16</sup> Zakończył się okres tzw. „siermiężnego socjalizmu” i Polska weszła na drogę nowych przemian społeczno — ekonomicznych, który uzyskał nazwę okresu gierkowskiego.

#### 4. Kamionka Mała w latach 1970 do roku 1989

Wszystkie dokonujące się zmiany we władzach centralnych, jak też nowa polityka ekonomiczna miała przełożenie na życie mieszkańców wsi. Dekada Edwarda Gierka na wsi w chwili obecnej wspomiana jest z uznaniem i sympatią. Według opinii mieszkańców wsi to w okresie tej dekady Kamionka Mała się odbudowała. Zniesiono obowiązkowe dostawy, wprowadzono rekompensaty, udostępniono kredyty, wprowadzono renty i emerytury na wsi, ubezpieczenia społeczne.

Przełomowym momentem w życiu wsi była jej elektryfikacja. Zmieniła ona w sposób zasadniczy życie wsi. Wieś zaczęła korzystać z dóbr cywilizacyjnych, takich jak pralki, lodówki, radia, a w późniejszym okresie telewizory<sup>17</sup>. Rozbudowujący się przemysł zaczął wchłaniać miejscową siłę roboczą. Autobusy dowoziły do pracy mieszkańców Kamionki Małej do pobliskich zakładów przemysłowych lub na Śląsk i do Krakowa. Pojawiła się nowa grupa społeczna „chłoporobotnicy”, którzy zarówno pracowali w nowo otwieranych zakładach przemysłowych, a po powrocie do domu często pomagali żonie i dzieciom w prowadzeniu gospodarstwa.

<sup>16</sup> www.komunizm..., op.cit., s.3

<sup>17</sup> Relacje mieszkańców wsi.



Najstarsza mieszkanka Kamionki Małej Maria Grabczak licząca 99,7 lat wraz z rodziną. Zdjęcie z 1976 roku. Ze zbiorów autora

Zarobione pieniądze inwestowali w swe gospodarstwo. Inni z kolei opuszczali wieś udając się do miasta, gdzie w wielkich „zbiorowiskach mieszkalnych” uzyskiwali pracę i mogli kształcić swe dzieci zgodnie ze swoimi możliwościami. W latach 70. rozpoczął się w Polsce proces urbanizacji. Proces ten obejmuje przeobrażenia społeczne polegające na przekształcaniu całego narodu lub pewnej jego części ze społeczności wiejskiej w

miejską oraz różnorodne zmiany warunków i sposobów życia. W wyniku tych przemian zaczął się kształtować proces nowego oblicza polskiej wsi. Jednym z charakterystycznych symptomów urbanizacyjnych w makroregionie południowo-wschodnim była znaczna przewaga ludności sfery pozarolniczej. Szcupłość gospodarstw i mała opłacalność wypływająca z pracy na nich, stworzyła potrzebę szukania dodatkowego źródła zarobku w związku, z czym spotykamy się z problemem dwu-zawodowości wśród rolników. Osoby te niezależnie od pracy w zakładzie, prowadziły gospodarstwo rolne lub uczestniczyły w kierowaniu nim i w pracach z tym związanych<sup>18</sup>. W wyniku podejmowania pracy przez mężczyzn w nowo otwieranych zakładach pracy zaczęła się zmieniać rola kobiety zarówno w gospodarstwie, jak i w społeczności. Według oceny socjologów zawsze istniały ścisłe związki pomiędzy gospodarstwem domowym, a gospodarstwem rolnym. Była to cecha, która różniła rodziny rolnicze od rodzin utrzymujących się z innych źródeł zarobkowych. Na wsi zawsze występował podział na czynności „męskie” i „kobiece”. Te migracje ludności naruszyły ten tradycyjny system. Kobiety w nowym powstającym systemie nie tylko zajmowały się prowadzeniem domu, lecz przyjęły na swoje barki całokształt prac zwianych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Kobieta witych nowych warunkach przyjęła rolę producentki w gospodarstwie, w związku, z czym zaczęło się używać sformułowania, iż nastąpił proces „feminizacji” zawodu rolnika<sup>19</sup>.

Proces migracji ludności wiejskiej do miast dotyczył głównie młodzieży i ludności w wieku produkcyjnym. Młodzież wiejska dzięki uprzemysłowieniu rejonu miała większą szansę na zdobycie wykształcenia, zawodu, jak i na spożytkowanie

<sup>18</sup>J. Rajman, *Procesy urbanizacyjne w Makroregionie Południowym. Wybrane zagadnienia*, Śląski Instytut Naukowy 1981,

<sup>19</sup>M. Dobrowolska, *Przemiany struktury społeczno-gospodarczej wsi małopolskiej*, „Przegląd Geograficzny” t. 31, z. 1.

zdobytych umiejętności po ukończeniu szkoły. Ważne jest jednak, aby migracje ze wsi do pracy w przemyśle nie spowodowały zachwiania proporcji między liczbą młodzieży, która powinna odejść ze wsi, a liczbą, która dla dobra rozwijającego się rolnictwa powinna w nich pozostać. Dlatego problem następcy w gospodarstwie stał się bardzo ważny, a to ze względu, iż młodzież zaczęła stronić od pracy na wsi i nikt nie kwapił się pozostać na gospodarstwie<sup>20</sup>.

Dlatego pojawiło się nowe zjawisko, które uzyskało nazwę wśród demografów „procesem starzenia się ludności wiejskiej”. Postęp tego zjawiska uzależniony został od wydłużania się życia ludzkiego w wyniku rozwoju medycyny, a z drugiej spowodowany został odpływem młodzieży do miast. Starzenie się rolników stało się problemem społecznym. Bardzo nieliczna część młodzieży wiejskiej z Kamionki Małej, ta bardziej ambitna podejmowała naukę na studiach wyższych. Jednak często niskie zarobki po skończeniu studiów nie zachęcały do nauki, Dlatego większość uczyła się w szkołach zawodowych, aby jak najszybciej usamodzielnic się i podjąć pracę w nowo otwieranych zakładach przemysłowych gdzie można było jak na warunki w Polsce dobrze zarobić.

Autobusy z zakładu pracy dowoziły młodzież wiejską do swoich stałych miejsc zamieszkania, a szczególnie, gdy zostały wprowadzone wolne soboty. Ci, którzy mieli rodziny i własne gospodarstwa zarobione pieniądze w nie inwestowali, inni natomiast młodzi chłopcy zarobione środki często przepijali w miejscowych gospodach. Tracili w ten sposób podczas jednego weekendu większe kwoty finansowe niż zarabiała nauczycielka miejscowej szkoły. Dlatego autorytet nauczyciela i chęć uczenia się na terenie wsi był niski. Starano się byle jak ukończyć szkołę podstawową, zawodową i podjąć pracę w przemyśle. Ta droga zapewniała zarówno awans społeczny jak i poprawę dotychczasowych warunków życia. Pozostawał często negatywny stosunek do samej pracy jak i jej wydajności i efektywności. Tego typu polityka w przyszłości stawała się barierą, a nawet zagrożeniem dla dalszego rozwoju rolnictwa i środowiska wiejskiego. Wieś wymagała zarówno przekształceń strukturalnych w rolnictwie jak i takiej struktury wieku ludności, w której występ-



Rodzina Kempów i Filipków w roku 1980.  
Ze zbiorów autora.

<sup>20</sup> M. Kozakiewicz, *Wpływ uprzemysłowieniu na życzenia zawodowe młodzieży*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2,

puje wyraźna przewaga elementów produkcyjnych nad nieprodukcyjnym. Problem ten jest w dalszym ciągu aktualny na terenie współczesnej polskiej wsi.

O dynamice wsi świadczy jej budownictwo. Początki ożywionego budownictwa należy doszukiwać się w latach 70., kiedy to władze uruchomiły korzystną politykę kredytową. W latach 70. i 80. zniknęły z krajobrazu wsi stare chaty kryte słomą. W ich miejsce zaczęły się pojawiać okazałe budynki podpiwniczone, dwupiętrowe, kryte najczęściej eternitem lub blachą. W latach 1974-1984 w Kamionce Małej przekazano do użytku 20 nowych budynków mieszkalnych, inne w dalszym ciągu modernizowano, podczas gdy np. w Ujanowicach zbudowano - 13 nowych budynków, Jaworznie 8, Żmiącej 4, a w Laskowej 68. Liczba nowych pozwoleń wydanych przez gminę na nowe budowy wyniosła ogółem 429. W roku 1987 udzielono zezwolenia na budowę w gminie dalszych 240 budynków mieszkalnych, 36 inwentarskich, 24 stodoł, domków letniskowych 3 oraz na inne pomieszczenia - 126<sup>21</sup>. W Kamionce Małej w omawianym okresie tj. w latach 1987-1988 oddano do użytku 6 budynków inwentarskich i 3 nowe stodoły, podczas gdy w całej gminie 54 budynki inwentarskie i 28 stodoł<sup>22</sup>. W latach kolejnych nastąpił znaczny spadek liczby wydanych pozwoleń na budowę. Wynikał on z powstałego kryzysu systemu gospodarczego w Polsce. Nową jakością, która się wówczas pojawiła na terenie wsi i gminy było budownictwo letniskowe. Domki letniskowe popularnie zwane „daczami” budowane były zarówno przez byłych mieszkańców wsi, którzy wyemigrowali za pracą na Śląsk lub do Krakowa, bądź też przez nowych przybyszów, których urzekła zarówno przyroda, jak i piękno okolicy i krajobrazu.

Głównym źródłem utrzymania mieszkańców gminy Laskowa jak i Kamionki Małej jest rolnictwo. Mimo niezbyt korzystnych warunków glebowych, klimatycznych i ukształtowania terenu, z pracy w rolnictwie na terenie gminy w roku 1978 utrzymywało się 3663 osoby, co stanowiło 58,6% ludności. Jednak na skutek migracji ludności liczba pracujących w rolnictwie w roku 1988 spadła do 46,2%. Mała opłacalność produkcji, wzrost kosztów energii, cen żywności zmuszała rolników do poszukiwania pracy poza rolnictwem. Zaczęła, więc systematycznie na terenie gminy wzrastać liczba ludności pozarolniczej. W latach 1978-1988 wzrosła ona z 41,4% do 53,8% ogółu mieszkańców, czyli o 12,4 punktów<sup>23</sup>.

Następujące zmiany w strukturze zatrudnienia wymagają innej polityki gospodarczej, jak i społecznej prowadzonej przez gminę. W roku 1988 władze gminne rozpoczęły proces zmiany przeznaczenia gruntów rolnych. Z produkcji wyłączono 288 ha ziemi i przeznaczono na budownictwo mieszkaniowe. W dalszych latach

<sup>21</sup> Materiały Urzędu Gminy Laskowej.

<sup>22</sup> Ibidem

<sup>23</sup> E. Daniel, *Procesy demograficzne...*, op.cit.s. 37.

**Tabela 1. Ludność według głównego źródła utrzymania  
we wsiach gminy Laskowa w 1988 roku**

Wieś	Ogółem		Z tego utrzymujący się głównie					
			z pracy poza rol.		z pracy w rolnic.		z nieroln. źródeł utrż.	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Laskowa	2579	100,0	1271	49,3	817	31,7	491	19,0
Kamionka Mała	819	100,0	222	27,1	414	50,5	183	22,4
Jaworzna	526	100,0	183	34,8	239	45,4	104	19,8
Krosna	463	100,0	110	23,8	254	54,9	99	21,3
Strzeszyce	269	100,0	78	29,0	149	55,4	42	15,6
Sechna	533	100,0	53	9,9	411	77,1	69	13,0
Ujanowice	435	100,0	205	47,1	131	30,1	99	22,8
Żmiąca	611	100,0	148	24,2	378	61,0	90	14,8
Kobyłczyna	319	100,0	45	14,1	238	74,6	36	11,3
RAZEM	6554	100,0	2315	35,3	3026	46,2	1213	18,5

Źródło: E. Daniel, *Procesy demograficzne i struktura społeczno-zawodowa w gminie Laskowa*, Kraków 1990,

powierzchnia zasiewów i upraw zmniejszyła się o 4,4%. Na terenie wsi i gminy zanika uprawa owsa i żyta. Wzrasta natomiast od roku 1982 uprawa pszenżyta, którego obszar zasiewu w 1987 roku wyniósł 38 ha, a w roku 1988 - 84 ha. Produkcja pięciu podstawowych zbóż odbywała się na obszarze 1406 ha, co stanowi 50,3% ogólnej powierzchni gruntów ornych. Średnie plony tych zbóż w roku 1988 wynosiły 23,5q/ha<sup>24</sup>

Od roku 1970 na terenie Ziemi Limanowskiej mamy do czynienia z rozwojem przetwórstwa owocowo-warzywnego. Zakładano od 1975 roku plantacje jabłoni, śliw, porzeczek, agrestu i malin. Na terenie gminy skup owoców 1988 roku wyniósł 1766 ton. Najwięcej skupiono jabłek - 540 ton - 30,5% i porzeczek 494 ton - 27,9% ogólnej masy owoców. Rozwój uprawy szklarniowej - głównie pomidorów i uprawy krzewów owocowych to nowy element w gospodarce rolnej tego obszaru. W Kamionce Małej powstały plantacje krzewów owocowych i szklarnie, które wraz ze sprzedażą jabłek, gruszek i śliw węgierki przyniosły korzyści mieszkańcom wsi. Nowo wybudowane obory, stodoły pozwoliły na uruchomienie produkcji trzody chlewnej lub bydła opasowego. Tworzone od roku 1974 gospodarstwa specjali-

<sup>24</sup> Ibidem, s. 44.

styczne wspierane były przez władze gminne, Wśród zwierząt hodowlanych pierwsze miejsce zajmowało bydło, którego obsada wynosiła 84,8 sztuk na 100 hektarów i była zbliżona do średniej w województwie. Sprzedaż mleka była elementem bardzo istotnym w wielu gospodarstwach i dostarczała znaczne korzyści mieszkańcom<sup>25</sup>.

W oparciu o zebrane dane statystyczne, a także przeprowadzone wywiady z mieszkańcami wsi można postawić tezę, iż lata 1970-1987 były dla wsi Kamionka Mała okresem dynamicznego rozwoju. Wieś nie tylko odbudowała w tym okresie swoją infrastrukturę, a także budownictwo mieszkalne i gospodarcze, ale także wyposażała swoje gospodarstwa w nowe nieznanne na tych terenach maszyny. Pierwszy ciągnik we wsi pojawił się w połowie 1974 roku u Koconia. Mimo iż kupowano je wówczas na tzw. „przydziały” to jednak z biegiem lat ich przybywało. Prócz ciągników rolnicy kupowali pługi, opryskiwacze, siewniki, kosiarki, przetrząsacze, kopaczki do ziemniaków, parniki elektryczne (wcześniej kupowano na drewno i węgiel), dojarki, snopowiązałki itp. Pod koniec lat 80. i w pierwszych latach 90. na terenie wsi pojawiło się 11 kombajnów zbożowych, a prawie w każdym gospodarstwie rolnym ciągnik. Konie jako siła pociągowa całkowicie znikły z krajobrazu wsi. Samochód osobowy jest prawie w każdym domu. Wszystkie te maszyny na terenie wsi zaczęły spełniać istotną rolę w życiu mieszkańców. Z jednej strony ułatwiały pracę na roli, z drugiej przyczyniały się do podniesienia kultury rolnej. Nie tylko praca na roli stała się elementem wpływającym na warunki życia jej mieszkańców. Wielu z nich zaczęło poszukiwać pracy w innych działach gospodarki narodowej. W oparciu o zebrane materiały spisowe z roku 1988 ustalono w tabeli nr 2 działy gospodarki, w których mieszkańcy poszczególnych wsi w gminie Laskowa są zatrudnieni. Ilustruje to tabela nr 2

**Tabela 2. Ludność czynna zawodowo według działów gospodarki narodowej w poszczególnych wsiach Gminy Laskowa (w l.b.)**

Wieś	Ogółem	w tym kobiety	Działy gospodarki narodowej									
			1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Laskowa	1405	665	201	79	714	11	52	149	20	66	64	49
Kamionka Mała	463	219	35	14	337	0	17	19	4	16	12	9
Jaworzna	284	125	22	19	178	1	11	14	11	16	10	2
Krosna	291	141	21	8	222	2	2	6	2	13	11	5
Strzeszyce	168	77	9	9	116	1	5	5	0	10	8	4
Sechna	315	149	6	4	276	0	5	5	0	9	6	4

<sup>25</sup> Ibidem.

Wieś	Ogółem	w tym kobiety	Działy gospodarki narodowej									
			1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Ujanowice	221	114	15	9	100	0	12	16	3	35	10	21
Żmiąca	391	198	25	8	305	2	4	6	3	23	6	9
Kobyłczyna	172	80	7	3	150	0	1	3	2	4	2	0
Razem	3710	1768	341	153	2398	17	109	223		192	129	103

1. przemysł, 2. budownictwo, 3. rolnictwo, 4. leśnictwo, 5. transport, 6. handel, 7. gospodarka komunalna i mieszkaniowa, 8. nauka, technika, oświata, kultura, 9. ochrona zdrowia, opieka, kultura fizyczna, turystyka, 10. pozostałe działy

Źródło: Tabulogramy spisowe 1988 roku, WUS Limanowa.

Z przedstawionej tabeli nr 2 wynika, iż w Kamionce Małej na ogólną liczbę 463 mieszkańców w rolnictwie zatrudnionych było 337 osób, przemyśle 35 osób, handlu 19, transporcie 17, budownictwie 14, nauce, technice, oświacie, kulturze 16 osób, ochronie zdrowia, turystyce 12 osób. W pozostałych działach gospodarki pracowało 9 osób. Jednak bliższa analiza zebranego materiału pozwoliła na opracowanie szczegółowego zestawienia poszczególnych wykonywanych zawodów w niektórych wsiach należących do gminy Laskowa. Ilustruje to tabela nr 3.

**Tabela 3. Mieszkańcy poszczególnych wsi według zawodów**

Zawód	Laskowa		Kamionka		Strzeszyce		Sechna		Ujanowice		RAZEM	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ludność zawodowo czynna	1026	100,0	209	100,0	108	100,0	180	100,0	178	100,0	1701	100,0
rolnik	470	45,8	142	67,9	70	64,8	146	82,1	67	37,6	895	52,6
kierowca	65	6,3	8	3,8	2	1,9	8	4,4	11	6,2	94	5,5
krawiec	34	3,3	6	2,9	3	2,8	3	1,7	3	1,7	49	2,9
prac. umysł.	93	9,1	5	2,4	5	4,8	5	2,7	19	10,7	127	7,5
mechanik	26	2,5	2	1,0	2	1,9	0	0	7	3,9	37	2,2
kucharz	26	2,5	2	1,0	3	2,8	1	0,6	9	5,1	41	2,4
pielęgniarka	32	3,1	2	1,0	3	2,8	0	0	8	4,5	45	2,6
sprzedawca	31	3,0	4	1,8	3	2,8	2	1,1	2	1,1	42	2,5
ślusarz	35	3,4	4	1,8	1	0,9	4	2,2	2	1,1	46	2,7
murarz	40	3,9	4	1,8	6	5,5	7	3,9	7	3,9	64	3,7
sprzątaczką	19	1,8	6	1,9	0	0	0	0	0	0	25	1,5
nauczyciel	40	3,9	10	4,8	5	4,6	0	0	20	11,2	75	4,4

Z tabeli nr 3 wynika, iż we wsi Kamionka Mała w roku 1988 najwięcej było rolników 142, następnie nauczycieli 10, kierowców 8, krawców 6, sprzątaczek pracowników umysłowych 5, po 4 ślusarzy, murarzy i sprzedawców, a po 2 osoby pracowały jako: mechanik, kucharz, pielęgniarka. W porównaniu do innych wsi to Kamionka Mała w gminie Laskowa uplasowała się pod względem aktywności zawodowej na 3 miejscu po Laskowej i Ujanowicach. Może to tylko pozytywnie świadczyć o aktywności jej mieszkańców w poszukiwaniu innego zajęcia niż rolnictwo, jak też o chęci dokończenia się w innych zawodach, które są zgodne z zainteresowaniem jej mieszkańców

Ważnym elementem wpływającym na postawę społeczno-zawodową i kulturalną jest poziom wykształcenia jej mieszkańców. Do roku 1956 niewielu mieszkańców wsi podejmowało naukę w szkole średniej na terenie Nowego Sącza czy też Limanowej, Jeszcze trudniej było podjąć studia na uczelni wyższej w oddalonych ośrodkach uniwersyteckich. Sytuacja ta od połowy lat 60. XX wieku ulegała systematycznej poprawie. Według spisu z 1988 roku w gminie Laskowa najwięcej osób posiadało wykształcenie podstawowe. Tego typu wykształceniem legitymowało się ponad 52,8% ogólnej liczby jej mieszkańców w wieku 15 lat i więcej. Zebrane materiały statystyczne w Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym w Limanowej pozwoliły na opracowanie tabeli nr, 4 w której przedstawiono stan wykształcenia ludności poszczególnych wsi w gminie Laskowa.

Z tabeli nr 4 wynika, iż Kamionka Mała na ogólną liczbę ludności 597 osób w wieku 15 lat i więcej tj. z osiągniętym wykształceniem i kontynuacją nauki w poszczególnych typach szkół posiada: 6 osób z pełnym wyższym, 52 osoby z niepełnym wyższym i licealnym, zasadniczą szkołę zawodową ukończyło 124 uczniów, podstawowe i niepełne średnio 352 uczniów. Bez szkoły podstawowej na terenie wsi były 63 osoby. W porównaniu z innymi wsiami gminy Laskowej poziom wykształcenia społeczności w Kamionce Małej nie przedstawia się najlepiej. Zdecydowanie wyprzedzają ją takie wsie jak: Laskowa, Ujanowice, Żmiąca, Jaworzna. Niepokojącym zjawiskiem jest wzrastająca liczba młodzieży, która nie kończy szkoły podstawowej. Najwyższy wskaźnik ludności z wykształceniem zasadniczym występuje we wsi Laskowa, Kamionka Mała, Sechna. W tego typu szkolnictwie przeważa szkoła rolnicza, która przygotowuje młodzież do prowadzenia gospodarstwa po swoich rodzicach. W tabeli nie uwzględnia się tych jej mieszkańców, którzy mają wykształcenie wyższe, a po ich ukończeniu wyjechali na stałe do ośrodków miejskich i nie są zameldowani na stałe na terenie wsi.

Pragnąc dokonać analizy przemian społeczno-gospodarczych jakie dokonały się w Kamionce Małej w latach 1970-1990 można stwierdzić, iż na jej terenie w dalszym ciągu dominowały małe obszary gospodarstwa, przeważnie o powierzchni 3 ha. Są to, więc gospodarstwa słabe ekonomicznie. W dalszym ciągu



Tabela 4

Wieś	Ogółem	Posiadane wykształcenie										z nieukończonym podstawowym bez wykształcenia z nieustalonym wykształceniem
		wyższe pełne		średnie, niepełne wyższe i politechniczne		zasadnicze zawodowe		podstawowe i niepełne średnie		z nieukończonym podstawowym bez wykształcenia z nieustalonym wykształceniem		
		razem	rolników	razem	rolników	w tym uczniów	razem	rolników	w tym uczniów	razem	w tym uczniów	
Laskowa	1783	30	5	299	57	17	469	77	14	832	115	153
Kamionka Mała	597	6	3	52	10	2	124	43	1	352	40	63
Jaworzna	368	8	0	37	5	2	94	21	2	169	36	60
Krosna	343	4	0	43	13	0	80	30	4	215	27	1
Strzeszyc:	203	8	1	29	1	1	56	19	3	106	12	4
Sechna	373	3	0	25	7	3	90	50	1	225	35	30
Ujanowice	286	24	3	75	9	3	57	15	3	124	21	6
Zmiąca	447	11	0	60	17	3	81	34	0	273	40	22
Kobyłczyzna	201	1	0	13	3	1	48	26	2	133	14	6
Razem	4601	95	12	633	122	32	1099	315	30	2429	340	345

Źródło: Tabulogramy spisowe z 1988 roku, WUS, Limanowa

w sposób tradycyjny prowadzona była uprawa zbóż, ziemniaków, natomiast w produkcji zwierzęcej dominował opas bydła i produkcja mleka. Uprawa krzewów jagodowych oraz warzyw szklarniowych stała się nowym elementem w rolnictwie górskim. Nastąpiło także usprzętowanie gospodarstw rolnych, co pociągnęło za sobą zarówno wzrost wydajności pracy, jak i efektów z nich osiągniętych. Powstało nowe zjawisko, które polegało na tym, iż zmniejszyła się ilość osób na wsi, które utrzymywały się z rolnictwa. Część społeczności wiejskiej przeszła do pracy w pozarolniczych działach gospodarki narodowej. Podjęcie pracy poza rolnictwem dało lepsze możliwości ekonomiczne i przyczyniło się do zmiany stylu życia, który był bardziej zbliżony do życia w mieście. Miasto zaczęło mieć większy wpływ na aktywizację społeczno-zawodową ludności wiejskiej dzięki rozwojowi dróg i komunikacji. Miasto wyciąga młodych ludzi ze wsi, a na wsi pozostają ludzie starsi, którzy zajmują się uprawą swoich gospodarstw.

Ocena polityki gospodarczej lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych oraz osiągniętych wówczas wyników jest w dalszym ciągu przedmiotem dyskusji zarówno ekonomistów jak i politologów i historyków. Często w tej dyskusji mamy do czynienia z stanowiskami wręcz skrajnymi. Jedni bronią dorobku tego okresu, inni natomiast totalnie negują ten okres i twierdzą, iż jest to czas stracony dla Polski, w której nie wykorzystano istniejących szans rozwoju kraju, a tylko doprowadzono Polskę do bankructwa. Moim skromnym zdaniem jak zwykle prawda leży gdzieś po środku. Dopiero powstały dystans do problemu pozwoli bliżej przyjrzeć się badaczowi tego okresu toczącym się sporom. Gdy nie będzie uwikłany w żadne względy ideologiczne czy też polityczne minionego okresu będzie mógł w oparciu o dostępne źródła dokonać bardziej wnikliwej analizy tego okresu. W największym skrócie stwierdzić należy, iż na początku tego okresu przyjęto założenie, że przyśpieszenie wzrostu gospodarczego będzie możliwe wówczas, gdy społeczeństwo bezpośrednio odczuje poprawę warunków swego życia i zaangażuje się aktywnie w procesy gospodarcze i polityczne zachodzące w kraju. Uzyskanie tych założonych efektów możliwe będzie tylko wówczas, gdy rozwinięte zostaną inwestycje, a uzyskane na nie środki pochodzić będą z kredytów zagranicznych. Podejmowano, więc budowę nowoczesnych obiektów przemysłowych przy wykorzystaniu licencji, w oczekiwaniu, że spłata zaciągniętych kredytów nastąpi dzięki zwiększeniu produkcji krajowej, w wyniku eksportu wyrobów wytwarzanych w nowych przedsiębiorstwach. Zatrudnieni w nich pracownicy mieli produkować nowoczesne towary poszukiwane na rynku wewnętrznym i zewnętrznym. Nowoczesna technologia miała wkroczyć do modernizacji kraju. Miały to być samochody, pralki automatyczne i odbiorniki telewizji kolorowej itp. Przystąpiono szerokim frontem do modernizacji kraju budując nową infrastrukturę jak i całkiem nowe gałęzie gospodarki narodowej jak np. przemysł stocznioowy, wydobywanie siarki czy miedzi.

Znaczne zwiększenie inwestycji spowodowało, że udział akumulacji w dochodzie narodowym szybko wzrastał i w 1974 roku osiągnął najwyższy poziom w dziejach Polski Ludowej - 36,7%. Równocześnie wzrastały szybko płace realne. Jednak pojawiło się niepokojące zjawisko - koszty inwestycji były nazbyt wysokie, a efekty produkcyjne były mniejsze od przewidywanych. Ponadto rozmiary podejmowanych inwestycji przerastały możliwości ich wykonania w zaplanowanym czasie, a to powodowało spóźnione oddawanie do użytku wielu obiektów produkcyjnych, których produkty miały służyć do spłacania zaciągniętych kredytów. Zakupione licencje za granicą - jedne były bardziej udane jak np. samochodu osobowego marki Fiat, inne np. autobusu Berliet czy też na wytwarzanie ciągnika nie zawsze były przemyślane zarówno pod względem technicznym jak i ekonomicznym. Powstające nowe zakłady produkcyjne stały się bardziej kapitałochłonne niż pierwotnie zakładano, co zaczęło odbijać się na wzroście stopy życiowej społeczeństwa. Rolnictwo niedoinwestowane nie mogło dostarczyć wystarczającej ilości zbóż i pasz, które należało importować z zagranicy, co pochłaniało część zaciągniętych kredytów<sup>26</sup>. Zadłużenie państwa polskiego wobec Zachodu szybko wzrastało, z 4,5 mld złotych dewizowych do 27,8 mld w okresie 1970-1975. Znaczny deficyt bilansu handlowego, spowodowany koniecznością importu surowców oraz licznych elementów niezbędnych do produkcji wyrobów licencyjnych, uniemożliwił rozpoczęcie systematycznych spłat. W 1980 roku rozmiary długów osiągnęły 76,6 mld złotych dewizowych, a cały eksport do rozwiniętych gospodarczo krajów kapitalistycznych wynosił tylko 17,9 mld złotych dewizowych<sup>27</sup>. Realizowany program inwestycyjny zamiast przyczynić się do poprawy warunków życia mieszkańców powodował narastanie frustracji i niezadowolenie z prowadzonej polityki gospodarczej. Krytyczny moment nadszedł w 1978 roku kiedy to statystyki wyka-



Rodzina Stachów z „Górczyna” przybyła ze Śląska z wizytą do brata Witolda w latach 70. XX w.  
Zb. autora

<sup>26</sup> I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, Warszawa 1984, s. 536,

<sup>27</sup> Ibidem, s. 537.

zały zmniejszenie się przeciętnej płacy realnej w gospodarce i dochodu narodowego. Był to pierwszy taki przypadek w powojennej historii Polski, Zapowiadane szumnie w 1971 roku hasła poprawy życia mieszkańców miast i wsi nie mogły być w pełni spełnione. Społeczeństwo oczekiwało dalszej poprawy swych warunków życia, a ich realizacja odsuwała się w nieokreśloną przyszłość. Mimo zbudowania tzw. fabryk domów w dalszym ciągu w miastach brakowało mieszkań. Od roku 1978 zaczęły pojawiać się na rynku braki innych towarów ważnych dla codziennego życia ich mieszkańców. Mimo, że w kraju towary te były produkowane, ze względu na poszukiwanie dewiz były eksportowane za granicę. Wzrastało niezadowolenie i frustracja społeczeństwa. Spowodowało to wybuch kryzysu, który ze szczególną siłą ujawnił się na Wybrzeżu. Pojawiła się nowa siła polityczna, jaką stała się Solidarność. Masowe wystąpienia robotnicze, które przetoczyły się przez kraj spowodowały dalsze załamanie produkcji jak i dezorganizację zarówno produkcji jak i aparatu państwowego. Gospodarka Polski znalazła się w stanie dezorganizacji, jakkolwiek kraj posiadał bardzo rozbudowany aparat produkcyjny oraz obfite zasoby surowcowe. Mimo dużego wysiłku organizacyjnego ujawniły się z całą wyrazistością słabe strony całego systemu planowania jak i zarządzania gospodarką narodową. Brak elastyczności na zmieniające się warunki, trzymanie się kurczowo dogmatów ideologicznych wynikających z teorii marksizmu-leninizmu, opory, obawa i lęk aparatu administracyjnego przed wprowadzeniem gruntownych reform, które naruszyłyby obowiązujące dogmaty, powtarzalność błędów polityki gospodarczej, braki w organizacji i zarządzaniu, niewłaściwe wykorzystanie kredytów zagranicznych, uleganie władz rozmaitym naciskom regionalnym i branżowym wbrew interesom państwa, a często także i niekompetencja osób podejmujących decyzję doprowadziły kraj do głębokiego kryzysu zarówno politycznego jak i ekonomicznego. Pojawiły się także w czasie kryzysu nie tylko żądania natury ekonomicznej, lecz także i politycznej. Do tych ostatnich zaliczyć należy walkę o niepodległość Polski, a jej gwarancją miała stać się nowa siła polityczna jaką została Solidarność.

Mimo, iż zarówno w okresie lat 70. i 80. na wsi dokonywały się duże zmiany, to jednak oczekiwania społeczne dotyczące poprawy materialnych i kulturowych warunków życia nie zostały zrealizowane. Rozwój kraju finansowany był wysokimi kredytami zagranicznymi, przejawiał się we wzroście dochodu narodowego o około 60%, a płac realnych o około 40%. Brak reform politycznych i gospodarczych powodował wysoką akumulację dochodu narodowego i wzrost dalszego zadłużenia. Zaczęły wzrastać ceny podstawowych produktów społecznych, co wywołało niezadowolenie robotników, którzy 1976 roku w Radomiu i Ursusie domagali się podwyżki płac. Mimo, iż narastał kryzys ekonomiczny i polityczny to władze nie dokonywały potrzebnych reform, lecz uprawiały w dalszym ciągu

propagandę sukcesu. W lipcu i sierpniu 1980 roku wybuchł kolejny kryzys polityczny, wynikiem, czego były masowe strajki robotnicze w całym kraju, a zwłaszcza na Wybrzeżu. Zakończyły się one podpisaniem porozumień społecznych w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębiu Zdroju, w który uznano postulaty ekonomiczne i polityczne robotników. Kraj znalazł się w całkowicie nowej sytuacji społeczno-ekonomicznej i politycznej. Władze miały zdecydować się według podpisanych postulatów na ustępstwa ekonomiczne i polityczne, które wprowadzały całkowicie nową jakość do budowy socjalizmu, a mianowicie zgoda władz na tworzenie wolnych związków zawodowych i przestrzeganie podstawowych praw i obowiązków obywatelskich.

W wrześniu 1980 roku na VI Plenum KC wybrano na I sekretarza KC PZPR Stanisława Kanię, który objął tę funkcję po ustąpieniu Edwarda Gierka. Jednocześnie władze sformułowały teorię tzw. socjalistycznej odnowy. Jednak program ten ulegał załamaniu, a to ze względu na wzrastający kryzys gospodarczy. Wzrastające niezadowolenie społeczne znajdowało ujście w kolejnych strajkach lokalnych i ogólnopolskich. Stało się wówczas popularne hasło „kto nie strajkuje ten nie zyskuje”. Zaczęło brakować podstawowych produktów spożywczych i przemysłowych. Dlatego zaczęto wprowadzać reglamentację wielu towarów. W lipcu 1981 roku odbył się IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, który potwierdził impas polityczny rządzącej partii i jej niezdolność do zasadniczych reform społeczno-gospodarczych. W październiku 1981 roku I sekretarzem KC PZPR został Wojciech Jaruzelski. Kraj znalazł się w okresie permanentnych wystąpień robotniczych, które wynikały z braku na rynku podstawowych artykułów spożywczych i przemysłowych. Żądania dalszych podwyżek płac, brak kontroli nad zaistniałą sytuacją ze strony władz, zagrożenie interwencją bratnich krajów socjalistycznych na czele z ZSRR spowodowały, że władze państwowe zdecydowały się 13 XII 1981 roku wprowadzić na terenie całego kraju „stan wojenny”. Decyzję o wprowadzeniu „stanu wojennego” uzasadniono niebezpieczeństwem katastrofy narodowej. Ukonstytuowała się Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego, której przewodniczącym został gen. Wojciech Jaruzelski. Wojsko przejęło kontrolę nad krajem. Wielu działaczy powstałej „Solidarności” aresztowano i internowano. W kraju ustały strajki, lecz niezadowolenie społeczne nie ustąpiło i rozpoczęła swą działalność podziemną zdelegalizowana „Solidarność”. W grudniu 1982 roku zawieszono stan wojenny, a 22 lipca 1983 roku Rada Państwa ogłosiła jego zniesienie. Mimo zabiegów władz i dalszej próbie reform, kraj pogłębiał się w kryzysie. Nałożone sankcje ekonomiczne przez kraje zachodnie kryzys ten jeszcze pogłębiły. Władze próbowały realizować koncepcję frontu porozumienia narodowego tworząc struktury Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. W roku 1983 powstały nowe związki zawodowe, w listopadzie 1984 roku powołano Ogólnopolskie Porozumienie

Związków Zawodowych. Starano się dokonać zmian systemu gospodarczo-politycznego, W roku 1985 powołano Trybunał Stanu, Trybunał Konstytucyjny, a w 1986 Radę Konsultacyjną przy Przewodniczącym Rady Państwa. Następnie w 1987 Rzecznika Praw Obywatelskich. Jednak zmianom politycznym nie towarzyszyły w pełni reformy gospodarcze. Sytuacja na rynku nie ulegała znaczącej poprawie i w dalszym ciągu wzrastało niezadowolenie społeczne. Rządzący aparat partyjny, jak i system polityczno-ekonomiczny okazał się niewydolny. Opozycja zgłaszała propozycje zmian, które akceptowane były przez ogół społeczeństwa. Dlatego ówczesne władze polityczne zdecydowały się na dialog z opozycją. Powstała koncepcja negocjacji zwana „Okrągłym Stołem”, przy którym zasiedli przedstawiciele różnych nurtów politycznych, Negocjacje trwały od lutego do kwietnia 1989 roku i zakończyły się podpisaniem porozumienia. W dniu 4 czerwca 1989 roku odbyły się wybory do Sejmu i Senatu zakończone zwycięstwem kandydatów wysuniętych przez Komitety Obywatelskie „Solidarność”. Sprawiająca dotychczas władzę koalicja polityczna dysponująca zagwarantowaną w porozumieniu „Okrągłego Stołu” przewagą w parlamencie doprowadziła do wyboru prezydenta - Wojciecha Jaruzelskiego i premiera - Czesława Kiszczaka, ale nie zdołała sformułować rządu. W sierpniu 1989 roku ukształtował się sojusz polityczny KO „S”, ZSL, SD, w którego wyniku powołano nowy rząd z Tadeuszem Mazowieckim na czele z udziałem przedstawicieli PZPR.